

Elwira J. Kryńska

Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w województwie białostockim (1918–1939)

Wstęp

W okresie międzywojennym obszar województwa białostockiego, a tym samym i okręg szkolny, ulegał kilkakrotnym zmianom.

Formalnie województwo białostockie zostało utworzone zgodnie z ustawą sejmową o podziale administracyjnym państwa, w sierpniu 1919 roku¹. De facto powstało znacznie później. Zwycięskie państwa Ententy zastrzegły sobie bowiem prawo zatwierdzenia granic wschodnich Polski. Dopiero na mocy decyzji Rady Najwyższej z 2 grudnia 1919 roku, określającej tymczasową granicę wschodnią państwa polskiego, rozszerzono ją poza dawne Królestwo Polskie o Obwód Białostocki². Stolicą województwa białostockiego był Białystok, który odzyskał wolność dopiero 19 lutego 1919 r., kiedy do miasta wkroczyły oddziały wojsk polskich³. Wówczas władzę nad szkolnictwem Białegostoku przejął z rąk prezesa Towarzystwa Pomocy Szkołom Polskim doktora Witolda Bajenkiewicza, delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Włodzimierz Tarło-Maziński, pierwszy inspektor szkolny na miasto i powiat Białystok⁴.

W lutym 1919 r. na miejsce Towarzystwa Pomocy Szkołom Polskim powołano Dozór Szkolny, zainicjował on utworzenie przy Magistracie Wydziału Oświaty i Kultury. Jego pracami kierował aż do 1939 r. Michał Goławski⁵.

Dozór Szkolny przekształcono w kwietniu 1921 r. w Miejską Radę Szkolną. W dniu 16 maja 1922 roku utworzono Białostocki Okręg Szkolny, któremu podlegało całe terytorium województwa, z powiatami: augustowskim, białostockim,

¹ „Dziennik Praw” 1919, nr 65, poz. 395.

² H. Majecki, *Białystok w okresie II Rzeczypospolitej. Wybrane problemy*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, H. Majecki (red.), Białystok 1985, t. IV, s. 149.

³ Ibidem.

⁴ J. Kowalczyk, *Oświata w Białymstoku w latach 1919-1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, J. Antonowicz, J. Joka (red.), Białystok 1968, t. I, s. 355-356.

⁵ Ibidem, s. 356.

bielskim, grodzieńskim, koleńskim (do 1931 roku), łomżyńskim, ostrołęckim, sokólskim, suwalskim, szczuczyńskim, wołkowyskim i wysokomazowieckim. Rozporządzeniem z 24 sierpnia 1927 roku minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zniósł Okręg Szkolny Białostocki i włączył go do Okręgu Szkolnego Warszawskiego. W pięć lat później powiaty: augustowski, grodzieński, suwalski i wołkowyski znalazły się w Okręgu Szkolnym Brzeskim. W 1933 roku okręgi szkolne podzielono na obwody szkolne. Obwód szkolny obejmował jeden lub więcej powiatów w administracji ogólnej. W 1938 roku powrócono do podziału sprzed 1933 roku i obwód szkolny pokrywał się z powiatem w administracji ogólnej⁶.

Ostatecznie województwo białostockie 1 kwietnia 1939 roku, liczyło 10 powiatów: augustowski, białostocki (grodzki), białostocki, bielski, grodzieński, sokólski, suwalski, szczuczyński, wołkowyski, wysokomazowiecki. Było to województwo siódme pod względem powierzchni w II Rzeczypospolitej i jedno z ostatnich pod względem zaludnienia. Należało do regionów zaniedbanych gospodarczo i kulturalnie, które kwalifikowano jako tzw. Polskę „B”. Przy tym był to region zamieszkały przez ludność różnych narodowości. Co trzeci mieszkaniec tych ziem określał swój język ojczysty jako niepolski. Ponad 38% mieszkańców miast stanowili Żydzi, zaś 21,1% mieszkańców wsi – Białorusini⁷.

Możliwości kształcenia się w prywatnych szkołach średnich w województwie białostockim

Sytuacja społeczno-gospodarcza województwa białostockiego w istotny sposób rzutowała na rozwój szkolnictwa w tej części Polski.

W roku szkolnym 1928/29 w województwie białostockim funkcjonowały 34 gimnazja, w których uczyło 517 nauczycieli, a naukę pobierało 7 458 uczniów (w tym 4357 chłopców i 3101 dziewcząt)⁸. W Polsce działało, w tym czasie, ogółem 777 szkół średnich ogólnokształcących i nauczało w nich 14 759 nauczycieli, a uczyło się ponad 200 000 uczniów⁹. Zatem białostockie szkoły gimnazjalne stanowiły niewiele ponad 4% ogólnej liczby szkół średnich ogólnokształcących.

Gimnazja istniejące na terenie województwa białostockiego stanowiły własność państwową, samorządową i prywatną. Funkcjonowały początkowo zgodnie z reformą szkoły średniej ogólnokształcącej, której dokonano nie drogą wydania odrębnej ustawy, lecz przez PROGRAM NAUKOWY SZKOŁY ŚREDNIEJ

⁶ W. Jemielity, *Szkoły powszechne w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991, s. 3.

⁷ *Rocznik Statystyczny GUS*, 1938.

⁸ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1930*, Warszawa 1930, s. 387.

⁹ *Ibidem*, s. 387.

(Warszawa 1919)¹⁰. Program ten był wielokrotnie później uzupełniany i rozwijany. Wprowadzone zmiany opierały się na założeniu, że podstawowym zadaniem szkoły średniej jest przede wszystkim rozwój intelektualny, fizyczny i moralny młodzieży. Poza tym uznano, iż przygotowanie do studiów wyższych nie może być zasadniczym celem, wyznaczającym program i metody pracy szkoły. Koncepcja szkoły, zakładała oparcie nauczania i wychowania na określonej grupie przedmiotów, dominujących w danym typie szkoły. W praktyce utrzymały się szkoły typu matematyczno-przyrodniczego, humanistycznego (z nauką języka łacińskiego) oraz klasycznego (z nauką języka łacińskiego i greckiego)¹¹.

Prywatne szkoły średnie miały pewną swobodę w doborze programu nauczania, ale Ministerstwo zalecało stosowanie programów obowiązujących w szkołach państwowych. Szkoły, ubiegające się o przyznanie praw państwowych (pełnych lub niepełnych) spełniać musiały następujące warunki: 1) program szkoły nie mógł być niższy od programu szkoły państwowej, 2) nauczyciele i kierownik powinni mieć wymagane kwalifikacje, 3) szkoła musiała reprezentować należyty poziom naukowy i wychowawczy, 4) w sprawach wieku, liczby uczniów w klasach oraz zasad promowania miały zastosowanie przepisy państwowe, 5) szkoła powinna posiadać odpowiednie pomieszczenia i wyposażenie¹².

W większości szkoły prywatne starały się sprostać tym wymaganiom. Brak bowiem praw gimnazjum państwowego oznaczało m.in., iż przy przechodzeniu do odpowiednich klas gimnazjów państwowych i prywatnych z prawami państwowymi uczniowie obowiązani byli zdawać egzamin wstępny ze wszystkich przedmiotów, abiturienti zaś, aby otrzymać świadectwo dojrzałości, musieli składać egzamin maturalny, jako eksterni, przed komisjami państwowymi.

W województwie białostockim w 1926 roku działało 17 gimnazjów prywatnych z prawami szkół państwowych. Spośród nich: 7 gimnazjów należało do osób prywatnych, 3 do wydziałów powiatowych, po 2 do diecezji rzymskokatolickiej, Macierzy Szkolnej oraz towarzystw i zjednoczeń, jedno do komitetu szkolnego. Istniały również 4 gimnazja prywatne bez praw państwowych – 3 działały w Białymstoku, jedno gimnazjum rozwojowe, należące do Towarzystwa Żydowskiego *Tarbut*, powołano w Grodnie¹³. W końcu lat trzydziestych, w roku szkolnym 1929/30, w województwie białostockim działało 18 gimnazjów prywatnych z prawami szkół państwowych, w których uczyło się 3642 uczniów (tj. 43,5% ogółu uczniów szkół średnich Białostocczyzny). Z tego w pięciu gimna-

¹⁰ Program naukowy szkoły średniej był następnie przedrukowany w II wydaniu zatytułowanym *Zasady planu nauczania w szkole średniej* (Warszawa 1921). Wymienione wydawnictwa Ministerstwa, opracowane pod kierunkiem Tadeusza Łopuszańskiego, uwzględniały w pewnej mierze projekty ustrojowe organizacji nauczycielskich i dokonały znacznych zmian nie tylko w treściach, ale również w organizacji nauczania w szkołach średnich. Ibidem, s. 12-27.

¹¹ M. Peçherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917–1977. Podstawowe akty prawne*, wyd. II, Warszawa 1978, s. 37.

¹² Ibidem, s. 38.

¹³ R. Cebrowicz, *Szkoły średnie i zawodowe w województwie białostockim w latach 1919–1939*, Lublin 1976, s. 51.

zjach męskich naukę pobierało 776 chłopców. Zaś w 13 gimnazjach koedukacyjnych uczyło się 1441 chłopców i 1425 dziewcząt¹⁴. Na przykład w dwóch gimnazjach koedukacyjnych w Białymstoku i w gimnazjum koedukacyjnym w Grodnie uczyło się ogółem 647 uczniów¹⁵, czyli 8,1% ogólnej liczby młodzieży gimnazjalnej. W szkołach tych jedną trzecią stanowiły dziewczęta (37,4%).

Ogólnie można stwierdzić, iż faktyczna dostępność do szkół średnich młodzieży białostockiej nie była najgorsza. W skali kraju, w roku szkolnym 1927/28, na 1000 dzieci w wieku od 7 do 13 lat przypadało 58 uczniów szkół gimnazjalnych. Najlepszą sytuację miały województwa: stołeczne warszawskie (266 uczniów), śląskie (86 uczniów), krakowskie, lwowskie i poznańskie (po 74 uczniów), najgorszą zaś: wołyńskie (30 uczniów), kieleckie (31 uczniów), nowogrodzkie (32 uczniów) i lubelskie (33 uczniów). W województwie białostockim sytuacja nie była najlepsza, ale liczba uczniów gimnazjum ogólnokształcącego przypadających na tysiąc dzieci w wieku szkolnym była zbliżona do średniej krajowej¹⁶.

Po reformie jędrzejewiczowskiej, w województwie białostockim ubyłoby prywatnych szkół średnich. Ustawa z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa stworzyła nową drogę do matury w szkołach ogólnokształcących, która od tej pory prowadziła przez wydłużoną naukę (co najmniej 6-letnią zamiast dotychczasowej 4-letniej) w obowiązkowej szkole powszechnej i skróconą do 6 lat naukę w szkole średniej. Szkołę średnią ogólnokształcącą podzielono na 4-letnie gimnazjum i oparte na nim 2-letnie liceum. Ustawa znosiła ostatecznie klasy przygotowawcze prowadzone przy szkołach średnich i wiek rozpoczynania nauki w szkole średniej przesunięto z 10 do 12, 13 roku życia¹⁷. Równocześnie wydana w dniu 11 marca 1932 r. ustawa o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych nakładała na państwowe władze szkolne obowiązek sprawowania opieki i nadzoru nad prywatnymi szkołami. Chodziło przede wszystkim o kontrolę czy spełnione są warunki, na jakich udzielono koncesji na otwarcie szkoły, o ustalenie czy szkoła przestrzega zatwierdzonego statutu oraz czy nie zachodzą okoliczności dające powody do zamknięcia szkoły. Szkoły prywatne mogły uzyskać prawa szkół państwowych i wówczas obowiązywały w nich na egzaminach dojrzałości przepisy dla szkół państwowych, a świadectwa tych szkół były równoznaczne ze świadectwami szkół państwowych¹⁸.

W roku szkolnym 1932/1933 w województwie białostockim działało 11 gimnazjów prywatnych z prawami szkół państwowych, czyli o 6 mniej niż w 1926 roku. Cztery gimnazja w Białymstoku i jedno w Suwałkach były własnością osób prywatnych. Dwa gimnazja w Drohiczynie i Sejnach należały do diecezji rzymskokatolickich. Pozostałe gimnazja stanowiły własność: po jednym Towarzystwa

¹⁴ W. Jemielity, op. cit., s. 53-54.

¹⁵ Ibidem, s. 54.

¹⁶ M. Falski, *Atlas szkolnictwa średniego ogólnokształcącego*, Warszawa 1932, s. 4.

¹⁷ *Dziennik Ustaw* 1932 r. Nr 38, poz. 389.

¹⁸ *Dziennik Ustaw* 1932 r. Nr 33, poz. 343.

Żydowskiego *Techkemojny*, Polskiego Towarzystwa Oświatowego, Towarzystwa Szkoły Średniej, Polskiej Macierzy Szkolnej i Księży Salezjanów¹⁹.

W 1932 roku z każdego tysiąca uczniów gimnazjów ogólnokształcących uczyło się w kraju w szkołach państwowych 489 uczniów, w samorządowych – 65, a w prywatnych 446 uczniów. Najwyższe odsetki uczniów szkół państwowych wykazywały województwa południowe (69,1%) i zachodnie (62,7%), najniższe zaś centralne (32,1%) i wschodnie (44,1%). Najwyższe odsetki uczniów pobierających naukę w prywatnych szkołach gimnazjalnych bez uprawnień wykazały województwa wschodnie – 21,1%²⁰. Sytuacja ta była spowodowana wieloma przyczynami. Nie bez znaczenia były względy ekonomiczne. Wielu rodziców decydowało się na posłanie dziecka do szkoły prywatnej bez praw państwowych ponieważ w tych szkołach roczna opłata za naukę była niższa.

We wszystkich gimnazjach państwowych województwa białostockiego opłata roczna w klasach niższych i wyższych wynosiła 150 złotych. Więcej płacono się w gimnazjach prywatnych, gdzie opłaty były bardzo zróżnicowane. W szkołach prywatnych z uprawnieniami chesne wahało się od 400 do 1320 złotych. Najwięcej za naukę trzeba było zapłacić w szkołach żydowskich, średnio 679 złotych. Najdroższą szkołą było Gimnazjum Goldlusta w Grodnie, gdzie za naukę w klasach niższych młodzież płacono od 840 do 1320 złotych. Znacznie niższa opłata obowiązywała w gimnazjach prywatnych bez praw państwowych. Chesne wynosiło tam od 10 do 567 złotych, ale, i w tej grupie szkół najdroższą szkołą było gimnazjum żydowskie w Grodnie, należące do Towarzystwa Żydowskiego *Tarbut*, gdzie chesne wahało się od 540 do 720 złotych²¹.

Aby w pełni odzwierciedlić wysokość opłaty za naukę w gimnazjach i ich wpływ na dostępność tych szkół, można by w tym miejscu przypomnieć wartość złotówki z tego okresu. Przykładem mogą być lata 1928 – 1929, kiedy wybrane ceny żywności w Białostockiem kształtowały się następująco: 100 kg żyta kosztowało 45,50 złotych, 100 kg ziemniaków – 7,30, 1 kg wieprza żywego – 2,04 zł, zaś koń roboczy – 419 zł²².

Równie ważnym czynnikiem, decydującym o dostępie do szkół średnich młodzieży było rozmieszczenie tych szkół. Gimnazja państwowe i prywatne w województwie białostockim znajdowały się jedynie w miastach, bądź też w większych miejscowościach. Ograniczało to w znacznym stopniu możliwość korzystania z nich przez młodzież wiejską. Rodzice uczniów ze wsi, oprócz opłat za naukę, musieli ponosić koszty związane z dojazdem, wynajęciem kwatery bądź uzyskaniem miejsca w internacie. Wielu rodzin nie było na to stać²³.

Na przykład w 1925 roku do Gimnazjum Męskiego w Grodnie dojeżdżało codziennie 79 uczniów, tj. 17,1% ogólnej liczby uczniów. W gimnazjum prywatnym

¹⁹ J. Kowalczyk, op. cit., s. 367.

²⁰ S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław 1988, s. 44-45.

²¹ W. Jemielity, op. cit., s. 125.

²² Ibidem, s. 61.

²³ S. Mauersberg, op. cit., s. 92

należącym do powiatowego sejmiku w Ostrowi Mazowieckiej, w roku szkolnym 1925/26 młodzież ze wsi stanowiła zaledwie 24%²⁴. W Białymstoku w gimnazjach prywatnych uczniowie zamiejscowi stanowili jedynie 12,6% ogólnej liczby uczącej się w nich młodzieży. Z roku na rok liczba młodzieży zamiejscowej, pobierającej naukę w białostockich gimnazjach malała. W roku szkolnym 1931/32 do gimnazjów państwowych i prywatnych w Białymstoku uczęszczało 2344 uczniów miejscowych i 327 uczniów zamiejscowych²⁵. W gimnazjach państwowych tylko co siódmy uczeń był spoza Białegostoku (148 uczniów), zaś w prywatnych szkołach średnich ogólnokształcących stanowili oni 11% uczniów.

Oprócz miejsca zamieszkania niebagatelny też wpływ na możliwość nauki w gimnazjach miało pochodzenie społeczne uczniów.

Na przykład w gimnazjach państwowych w Białymstoku, w latach 1929 – 1932, najwięcej, bo ponad połowę uczniów, stanowiły dzieci urzędników państwowych i samorządowych (27,8%), przemysłowców i handlowców (9,3%), służby państwowej i samorządowej (9,2%) oraz rodziców o wolnych zawodach (7,9%). Natomiast w gimnazjach prywatnych, w tychże latach, trzy czwarte uczniów pochodziło z rodzin: przemysłowców i handlowców (54,5%), urzędników fabrycznych, handlowych i biurowych (9,8%), rzemieślników (7,5%) oraz nauczycieli i profesorów (5,6%)²⁶. W Ostrowi Mazowieckiej w gimnazjum prywatnym należącym do powiatowego sejmiku, w roku szkolnym 1925/26 młodzież z rodzin urzędniczych stanowiła jedną trzecią ogólnej liczby uczniów w szkole²⁷.

Interesujący jest także udział młodzieży różnych narodowości na średnim szczeblu kształcenia, zwłaszcza że wschodnie regiony Polski były w znacznym stopniu zamieszkiwane przez mniejszości narodowe. Z raportu z dnia 1 grudnia 1927 roku dotyczącego narodowości uczniów w szkołach gimnazjalnych w województwie białostockim wynika, że w 13 państwowych gimnazjach było: 3662 uczniów narodowości polskiej, 298 żydowskiej, 57 rosyjskiej, 38 niemieckiej, 30 białoruskiej, 13 ruskiej i 7 innej. W 23 gimnazjach prywatnych narodowość uczniów kształtowała się następująco: 2734 Żydów, 1213 Polaków, 35 Rosjan, 5 Niemców, 2 Białorusinów, 1 Litwin i 4 uczniów innych narodowości. Należy nadmienić, że pięć gimnazjów prywatnych w Białymstoku, dwa w Grodnie, po jednym w Łomży i w Suwałkach były przeznaczone wyłącznie dla młodzieży żydowskiej²⁸.

W zestawieniach dla szkół gimnazjalnych w latach następnych nie uwzględniono narodowości uczniów, wskazując jedynie na ich wyznanie. U Żydów wyznanie i narodowość były równoznaczne, czego nie można odnieść do ewange-

²⁴ T. Zaniewski, *65 lat istnienia liceum ogólnokształcącego w Ostrowi Mazowieckiej*, Ostrów Mazowiecka 1974, s. 15.

²⁵ *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1929-1934*, Białystok 1934, tab. 134, s. 118.

²⁶ *Ibidem*, tab. 132, s. 106.

²⁷ J. Kowalczyk, *Oświata w Białymstoku w latach 1919-1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, J. Antonowicz, J. Joka (red.), Białystok 1968, s. 367-368.

²⁸ R. Cebrowicz, *op. cit.*, s. 94.

lików i prawosławnych, zaś wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego uznawano za Polaków.

Podział uczniów szkół średnich ogólnokształcących według wyznań w Polsce wskazuje na względnie wysoki odsetek uczniów wyznania mojżeszowego, co było spowodowane wybitnie miejskim charakterem tej ludności. Spośród bowiem ludności wyznania mojżeszowego w kraju mieszkało w miastach 75%, natomiast spośród ludności wyznania rzymskokatolickiego – 23%, ewangelickiego – 27%, innych wyznań 7%²⁹. Ponieważ szkoły średnie ogólnokształcące mieściły się w zasadzie w miastach, dlatego były łatwiej dostępne dla ludności miejskiej niż dla wiejskiej, z tego też powodu w większej mierze były wykorzystywane przez te grupy narodowościowe lub wyznaniowe, które w większym odsetku mieszkały w miastach. Oczywiście nie był to czynnik jedyny. Na stopień wykorzystywania szkół przez różne grupy społeczne wpływały bardzo silnie różnice zamożności i tradycje dotyczące kształcenia.

Jeśli jednak, choć częściowo wyeliminujemy wpływ tego czynnika, jakim jest skupienie określonych grup wyznaniowych bardziej w miastach, innych raczej na wsi i obliczymy stosunek liczby uczniów każdej grupy nie do ogółu ludności, lecz do sumy pełnej liczby ludności miejskiej i 1/5 ludności (na Śląsku 2/5) ludności wiejskiej, wówczas różnice w stopniu wykorzystania szkoły średniej przez dzieci ludności wyznania rzymskokatolickiego (21 uczniów na 1000 ludności), ewangelickiego (20 na 1000) i mojżeszowego (19 na 1000) prawie się wyrównają³⁰. Niewielkie odchylenia od tej normy dotyczą innych wyznań, głównie wyznania greckokatolickiego³¹.

Jeżeli natomiast porówna się uczniów szkół państwowych, samorządowych i prywatnych według wyznań na poszczególnych obszarach kraju to okaże się, iż w Polsce Centralnej, Wschodniej i Zachodniej w szkołach państwowych i samorządowych znacznie większy odsetek uczniów – w porównaniu do szkół prywatnych – stanowiła młodzież wyznania rzymskokatolickiego. Ogółem w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących w roku szkolnym 1928/29 uczyło się 79,5% uczniów wyznania rzymskokatolickiego, w szkołach samorządowych – 86,6%, natomiast w szkołach prywatnych – 52,1%³².

W gimnazjach państwowych w Białymstoku w latach 1928 – 1930 młodzież wyznania rzymskokatolickiego stanowiła 82,2%, prawosławnego – 6,2%, uczniowie wyznania mojżeszowego – 6,1%, ewangelickiego – 5,3% i inni – 0,2%. W gimnazjach prywatnych przewagę mieli wyznawcy mojżeszowi (96,6%), większość bowiem tych szkół była przeznaczona wyłącznie dla młodzieży żydowskiej. Uczniowie wyznania rzymskokatolickiego w gimnazjach prywatnych stanowili zaledwie 2,3%, prawosławni – 0,7%, ewangelicy 0,3%, inni – 0,1 %³³.

²⁹ M. Falski, op. cit., s. 41.

³⁰ Ibidem, s.41.

³¹ Por. M. Falski, op. cit., s. 44.

³² *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930, tabl. 24, s. 392.

³³ *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1928-1934*, Białystok 1934, s. 112 i 121.

Wykształcenie nauczycieli a poziom nauczania

Niedobór kadr nauczycielskich w szkołach średnich był problemem, z którym państwo polskie borykało się od momentu odzyskania niepodległości. Dość dobrze radziły sobie pod tym względem gimnazja państwowe w zachodniej i centralnej Polsce. Znacznie gorzej było w południowych i wschodnich województwach³⁴. W szkołach państwowych była znaczna przewaga liczbowa nauczycieli (71%) nad nauczycielkami (29%), w prywatnych zaś liczby nauczycieli i nauczycielek były w przybliżeniu równe. Wykształcenie nauczycieli (mężczyzn) było wyraźnie lepsze niż wykształcenie nauczycielek³⁵. W województwie białostockim, podobnie jak na terenie całego kraju, wśród nauczycieli dominowała płć męska. W roku szkolnym 1928/29 w 34 białostockich szkołach średnich ogólnokształcących pracowało ogółem 517 nauczycieli, w tym zatrudnionych było 156 nauczycielek (30,2% kadry nauczycielskiej) i 361 nauczycieli (69,8%)³⁶. Również w szkołach prywatnych przeważała płć męska, ze 104 nauczycieli zatrudnionych w latach 1928/19 mężczyźni stanowili 58,6%³⁷. W latach następnych liczba nauczycieli – mężczyzn sukcesywnie rosła. Niestety trudno jest dokładnie określić wykształcenie nauczycieli gimnazjów państwowych i prywatnych ponieważ brakuje tak szczegółowych danych. Wiadomo jednak, że w województwie białostockim w roku szkolnym 1934/35 na 670 nauczycieli zatrudnionych w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych 54,3% posiadało wykształcenie wyższe, przy czym mężczyźni byli na ogół lepiej wykształceni od kobiet. Wykształcenie wyższe posiadało bowiem 64,3% nauczycieli – mężczyzn, a wśród kobiet – 43,7%. Wykształcenie średnie było udziałem 25,8% ogólnej liczby nauczycieli, w tym aż 39,1% kobiet. Zatem, podobnie jak i w pozostałych częściach kraju, mężczyźni pracujący w szkołach średnich byli zdecydowanie lepiej wykształceni.

Generalnie można zaryzykować twierdzenie, że personel szkół państwowych przewyższał kwalifikacjami personel szkół prywatnych, co rzutowało, na wyniki nauczania. Ale z drugiej strony na jednego etatowego nauczyciela w szkole państwowej w roku szkolnym 1935/1936 przypadało 27 uczniów, a w szkole prywatnej – 22 uczniów, co stwarzało oczywiście lepsze warunki pracy dydaktycznej w szkole prywatnej³⁸.

Uczniowie szkół prywatnych łatwiej uzyskiwali promocję z klasy do klasy niż uczniowie szkół państwowych. Sytuacja zmieniała się przy egzaminach maturalnych, przeprowadzanych pod ścisłą kontrolą władz oświatowych. Na przykład

³⁴ M. Falski, *Nauczyciele w liczbach*, Warszawa 1938, s. 14.

³⁵ S. Mauersberg, op. cit., s. 48.

³⁶ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930, tabl. 18, s. 387.

³⁷ *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1921-1928*, Białystok 1929, tabl. 132, s. 99.

³⁸ Cyt. za S. Mauersberg, op. cit., s. 48.

w roku szkolnym 1928/29 w klasach VIII szkół państwowych uczyło się 9 708 uczniów, z tego świadectwo dojrzałości uzyskało 79,6%, w szkołach prywatnych spośród 8 283 uczniów – 65,0%, a w samorządowych na 999 uczniów klas VIII – 63,7%³⁹. Oczywiście można przypuszczać, iż sytuacja ta była poniekąd efektem niższych kwalifikacji nauczycieli szkół prywatnych. Przy czym część szkół prywatnych nie posiadała uprawnień państwowych, ponieważ nie spełniała odpowiednich warunków. Wielu uczniów nie mogło pokonać bariery egzaminu dojrzałości, co rzutowało na ogólny obraz szkolnictwa prywatnego.



Szkoły prywatne w II Rzeczypospolitej dawały często szansę kształcenia uczniom miernym, ale zamożnym, podczas gdy młodzież zdolniejsza, lecz biedna, zwłaszcza chłopska i robotnicza, szans tych nie miała. Główną przyczyną były wysokie opłaty czesnego, przekraczające możliwości finansowe uboższych warstw ludności. Do wydatków szkolnych (czesne, mundurki, kostiumy i obuwie gimnastyczne, podręczniki, składki na komitet rodzicielski i inne) dochodziły często opłaty za internat lub prywatną stancję. Pomoc stypendialna dla młodzieży szkół średnich była znikoma. Postępujący kryzys gospodarczy i zubożenie wsi powodowały stałe zmniejszanie się udziału młodzieży wiejskiej w pobieraniu nauki gimnazjalnej, zarówno w szkołach państwowych, jak i prywatnych. ❧

³⁹ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930, tabl. 22, s. 390 i tabl. 25, s. 393.